

# Na Dachy Świata TYBET, NEPAL

ADVENTURE →

KATHMANDU • GONGKAR • TSEDANG • LHASA • NAM TSO LAKE • GYANGTSE • SHIGATSE • SAKYO • SHEGAR • RONGBUK  
EVEREST BASE CAMP • TINGRI • NYLAM • ZANGHMU • KATHMANDU

## NR. OFERTY AZ\_TYB/NEP\_01

Aktualna cena, zasady płatności  
oraz terminy dostępne w cenniku  
ofert oraz na stronie internetowej

**MK TRAMPING**  
www.mktramping.pl

### INFORMACJE DODATKOWE

**CZAS:** 22 dni

**ILOŚĆ UCZESTNIKÓW:** min. 6 – max 12

**ORGANIZACJA:** wyprawa na terenie Tybetu organizowana przy pomocy miejscowych kontrahentów, a w Nepalu o charakterze trampingowym

### SEZON WYJAZDU

Od czerwca do września,

### ŚWIADCZENIA

#### TRANSPORT:

- bilet lotniczy Kathmandu - Lhasa,
- wynajęcie samochodów terenowych na przejazd z Lhasy do Kathmandu,
- lokalne środki transportu w Nepalu,

#### ZAKWATEROWANIE:

- noclegi w hotelach turystycznych,

#### ATRAKCJE:

- bilety wstępów do zwiedzanych obiektów,
- atrakcje wg. programu

#### MK TRAMPING:

- licencjonowany polski pilot MK Tramping,
- miejscowi kierowcy w Tybecie,
- ubezpieczenie NW i KLA oraz bagażu
- wszelkie napitki

#### INNE:

- wizy nepalska i chińska i pozwoleniem na wjazd do Tybetu

### SZCZEPIENIA I ZDROWIE

- szczepienia przeciwko żółtaczce typu A i B

### OPIS WYPRAWY

Być tak blisko Himalajów, to marzenie nie jednego podróżnika. Majestat i niewyobrażalna potęga tych gór na każdym robi wrażenie - nawet na tym, kto nie fascynuje się górami. Jednak przez wieki miejsca te były niedostępne dla podróżników, nie tylko ze względu na barierę naturalną, którą stanowiła sama przyroda, ale także ze względów politycznych - Tybet przez setki lat był krainą zamkniętą dla obcych. Wielu próbowało wtargnąć na te tereny, lecz wszyscy byli zawracani i nikt (poza nielicznymi wyjątkami) nie miał szczęścia, żeby móc zobaczyć być może najpiękniejsze miejsca na naszej planecie. Ale my będziemy tymi szczęśliwcami! Zobaczymy mityczne ośmiotysięczniki i wspaniałe pałace dalajlamów - Potala, odwiedzimy bazę wypadową na Mount Everest i przypatrzymy się buddyjskim pielgrzymom, którzy zmierzają z całego Tybetu do największego klasztoru Dzo-kang, żeby móc ofiarować bóstwu miseczkę masła i ryżu oraz pokorny pokłon. Będziemy przemierzać wielkie przestrzenie tamtejszej krainy tak blisko położonej nieba. Nie raz poczujemy powiew wiatru z nad Himalajów i usłyszymy klekot

modlitewnych młynków lub monotonny śpiew mnichów recytujących sutry. Jadąc do Nepalu i przepięknego, bogatego w azjatyckie zabytki Kathmandu, ustawimy kopczyk obo i być może zawiesimy na którejś z przełęczy flagi modlitewne, żeby być bliżej azjatyckiej mistyki. Odwiedzimy też Bhaktapur, który słynie z najstarszej szkoły thanki, czyli malowania świętych, buddyjskich obrazów oraz z tak pięknego posągu króla Bhatapindra, że władca kazał obciąć ręce artyście, żeby nie mógł on już nigdy wyrzeźbić równie wspaniałego dzieła. Warto zobaczyć te miejsca, choćby żeby zrozumieć, dlaczego Europejczycy porzucali na zawsze i nadal porzucają własne ojczyzny...

### PROGRAM WYPRAWY

Rozpoczęcie wyprawy: KATHMANDU

Zakończenie wyprawy: KATHMANDU

**1 dzień: WARSZAWA – KATHMANDU**  
Spotkanie na Międzynarodowym Lotnisku Okęcie w Warszawie - hala odlotów przy stanowisku odpraw MK Tramping - ok. 2 godz. przed planowanym odlotem Wylot do Kathmandu.

**2 dzień: KATHMANDU**

Przyłot do Kathmandu, stolicy Nepalu. Transfer z lotniska do hotelu. Wstępne zwiedzanie m. in: Plac Durbar, świątynia buddyjska Swayambhunath oraz hinduistyczna Paspupatinath.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**3 dzień: KATHMANDU**

Wizyta w Bodhnath – w miejscu, gdzie znajduje się największa stupa buddyjska w Nepalu. Wokół niej znajduje się osiedle zamieszkałe przez mniejszość tybetańską. Następnie spacer po turystycznej dzielnicy Thamel, pełnej restauracji, kafejek i sklepów z pamiątkami. Czas wolny. W tym dniu będą również załatwiane wszelkie formalności związane z przejazdem po Tybecie.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**4 dzień: KATHMANDU – GONGKAR – TSEDANG**

Rano transfer na lotnisko i przelot z Kathmandu na lotnisko Gongkar w Tybecie. Spotkanie z miejscowym kontrahentem tybetańskim i przejazd w kierunku Tsedang w dolinie Jarlung, uważanej za kolebkę

kultury tybetańskiej. Dolina ta, zwana też Doliną Królów, to miejsce pełne magii i czaru. To właśnie tu wznosi się dawna siedziba władców (do czasu wybudowania Pałacu Potala) ze smukłą wieżą – Yumbulagang, będąca prototypem tolkienowskiej Minas Tirith. Powstała ona ok. dwa tysiące lat temu, lecz wciąż zachwyca urodą. Zwiedzanie Klasztoru Tandruk – jednego z najstarszych w Tybecie klasztorów buddyjskich.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**5 dzień: TSEDANG – LHASA**

Przeprawa promem przez rzekę Yaluzangbu (niżej nazywaną Brahmaputra) do klasztoru Samye, założonego w 775 roku jako pierwszy klasztor w Tybecie. Po południu, przejazd do Lhasy, zakwaterowanie w hotelu.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**6 dzień: LHASA**

Od rana zwiedzanie – usytuowanej na wysokości 3683 m n.p.m. stolicy Tybetu – Lhasy, nazywanej Miastem Bogów. Pałac Potala wybudowany dla króla w VII wieku, zwany Pałacem Tysiąca Spokojów (dawna siedziba Dalajlamów i największa atrakcja miasta). Po południu wizyta w Świątyni Jokhang, zbudowanej 1300 lat temu oraz spacer na sławny lokalny targ Parkhor..  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**7 dzień: LHASA**

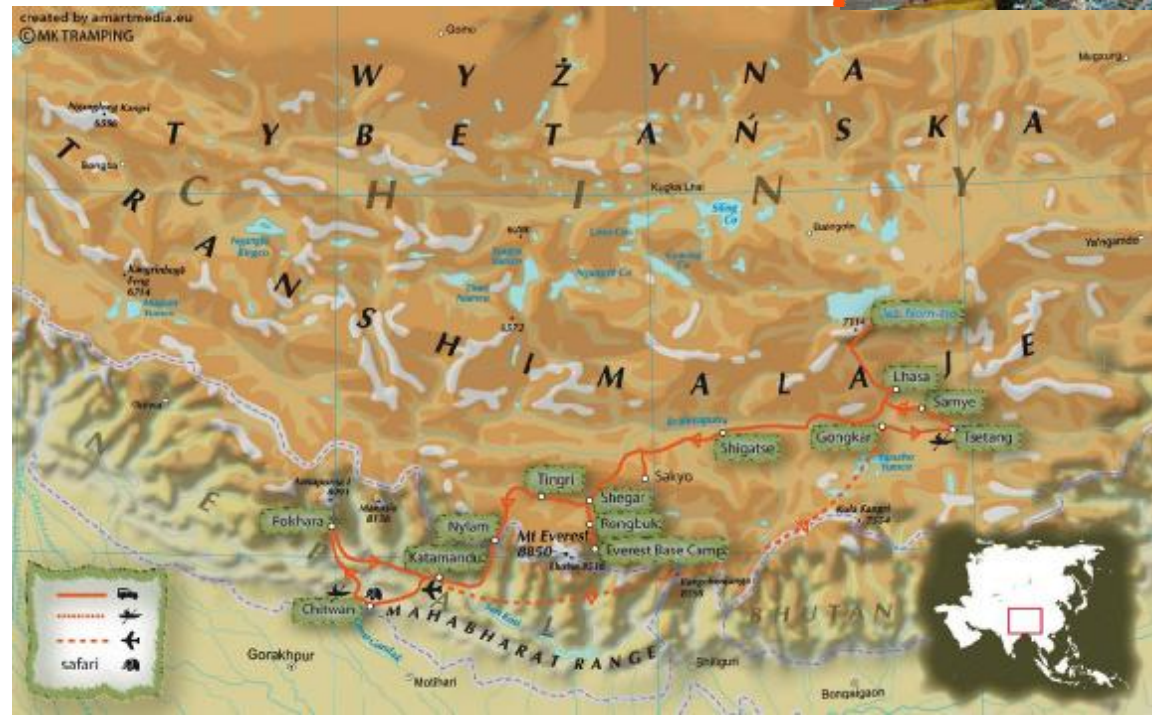
Rano przejazd do Thayepa, gdzie mieści się najważniejsza jaskinia dla wyznawców buddyzmu. Po południu podczas drogi powrotnej, zwiedzanie klasztoru Drepung.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**8 dzień: LHASA – NAM TSO LAKE**

Przejazd nad Jezioro Nam Tso, położone na wysokości 4590 m n.p.m. Jest to najbardziej wyszynne jezioro w całym Tybecie. To właśnie tutaj spotykają się pielgrzymi z całego Tybetu. Po drodze zwiedzanie klasztoru Tsurphu.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

**9 dzień: NAM TSO LAKE – LHASA**

Rano po śniadaniu, przejazd z powrotem do Lhasy. Po drodze zwiedzanie klasztoru Reding, znajdującego się w malowniczej wiosce. Po drodze będzie okazja by przyjrzeć się codziennemu życiu ludności koczowniczej.  
Nocleg w hotelu klasy turystycznej.



### 10 dzień: LHASA

Rano wizyta w tradycyjnej wiosce tybetańskiej – Nyara, by móc zobaczyć sztukę tybetańską. Po południu odwiedzimy klasztor Sera, gdzie będzie można podpatrzeć ciekawą ceremonię – debaty mnichów.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 11 dzień: LHASA – GYANGTSE – SHIGATSE

Przejazd z Lhasy do Gyangtse. Po drodze przekroczymy dwie wysokie przełęcze górskie: Kamba (4794 m n.p.m.) i Karo (5045 m n.p.m.). Zwiedzanie Gyangtse m.in.: klasztor Pelkor ze słynną stupą 10000 wizerunków zwaną Kumbum mającą 9 poziomów i 108 kaplic. Po południu przejazd do Shigatse.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 12 dzień: SHIGATSE – SAKYO – SHEGAR

Rano zwiedzanie klasztoru Tashilingpu – największego w całym Tybecie. Znajduje się tu stała rezydencja Panchan Lamy. Poruszając się na zachód wzdłuż nepalsko-tybetańskiej drogi przyjaźni, przejedziemy do Sakyo (4280 m n.p.m.) – dawnej stolicy Tybetu z przełomu XIII i XIV wieku. Zwiedzanie klasztoru Sakyo, a następnie przejazd do Tingri.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 13 dzień: SHEGAR – RONGBUK

Obfitujący w przepiękne widoki górskie przejazd do miejscowości Rongbuk, położonej na wysokości 5050 m n.p.m. Po południu zwiedzanie pięknego klasztoru w Rongbuk. Okolica jest wyjątkowo malownicza – przy dobrej pogodzie podziwiać można kilka ośmiotysięczników m.in. Mount Everest, Makalu, Lhotse i Cho Oyu. Zakwaterowanie w hotelu.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 14 dzień: RONGBUK – EVEREST BASE CAMP – RONGBUK – TINGRI

Wcześniej rano przejście do bazy pod Mount Everestem, położonej na wysokości ok. 5200 m n.p.m. Krótki pobyt w bazie, a następnie zejście po południu do Rongbuk i dalszy przejazd do Tingri, położonego na wysokości 4390 m n.p.m.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 15 dzień: TINGRI – NYLAM

Przejazd przez najwyższą położoną przełęcz na trasie Lalung Leh (5050 m n.p.m.) z przepięknymi widokami na Shishapangmę (najniższy z czternastu ośmiotysięczników) do Nylam na wysokości ok. 2200 m n.p.m.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 16 dzień: NYLAM – ZANGHMU – KATHMANDU

Przejazd przez Zanghmu w kierunku granicy z Nepalem. Po dopełnieniu formalności paszportowych, wjazd do Nepalu i przejazd do Kathmandu. Po drodze możliwość zwiedzania wioski Dhulikel zamieszkałej przez grupę etniczną Newarów. (ok. 30 km od Kathmandu). Po przyjeździe do Kathmandu, zakwaterowanie w hotelu. Wieczorem czas wolny.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 17 dzień: KATHMANDU

Pobyt w Kathmandu. Wycieczka do Patan, drugiego co do wielkości królewskiego miasta doliny Kathmandu leżącego w odległości 5 km od dzielnicy Thamel. Zwiedzanie Placu Durbar z licznymi świątyniami w kształcie pagód. Przejazd do Bhaktapur, trzeciego królewskiego miasta doliny Kathmandu, gdzie zwiedzimy Pałac Pięćdziesięciu Okien. Po południu powrót do Kathmandu.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 18-19-20 dzień: KATHMANDU I OKOLICE

Trzy ostatnie dni w Nepalu można wykorzystać wg własnego uznania po wcześniejszym wspólnym ustaleniu planów z pilotem. Do wyboru może być kilka fakultetów\*

### 21 dzień: KATHMANDU

Ostatni dzień spędzony w Kathmandu to czas wolny na zakupy pamiątek. Wieczorem po wspólnej kolacji.

Nocleg w hotelu klasy turystycznej.

### 22 dzień: Powrót do WARSZAWY

\* Wycieczki fakultatywne możliwe do zrealizowania w 18 – 20 dniu.

- **Safari w Parku Narodowym Royal Chitwan:** spacer po dżungli, obserwacja ptaków, tropienie nosorożca, przejazd przez dżunglę na słoniach, canoe po rzece o świcie (obserwacja krokodyli), występy folklorystyczne, wizyta w wiosce grupy etnicznej Tharu, wizyta w centrum rozrodu słoni. 2 dni. Cena: ok. 70 USD

- **Rafting na rzece Trisuli:** przepłyniecie pontonem odcinka ok. 30 km, 1 dzień. Cena ok. 40 USD

- **Przelet samolotem nad Himalajami:** widoki na najwyższe szczyty w tym Mt. Everest, każdy ma zapewnione miejsce przy oknie, pół dnia. Cena: ok. 130 USD

### CIEKAWOSTKI:

**Kathmandu, mekka himalaistów, wschodnich mistyków i podróżników.**

Kathmandu w hinduskich kronikach historycznych było nazywane ziemią bogów. Niektórzy i dziś sobie żartują, że w tym mieście jest więcej świątyń niż domów i bóstw niż ludzi. Nie powinno to specjalnie dziwić, bo sama nazwa Kathmandu znaczy „drewniana świątynia”. Najbardziej znanym miejscem sakralnym Kathmandu i zarazem symbolem Nepalu jest Swayambutanath.

To bardzo szczególna świątynia – po pierwsze to perła architektury buddyjskiej (jej najstarsze fragmenty pochodzą z ok. 250 r. p.n.e.), po drugie centrum kulturalne tybetańskich uchodźców (którzy ufundowali tu nawet młynki modlitewne) i po trzecie ulubione miejsce spotkań... małp. Najstarsza część miasta jest plac Durbar (po nepalsku pałac) zarządzany przez hindusów, dlatego tutaj zobaczymy długowłosych, ubranych w pomarańczowe szaty, kontemplujących bez ruchu hindusów i stada świętych krów. Ale Kathmandu to także miejsce, które od lat 60-tych stało się Mekką przyciągającą najpierw hippisów, a potem wszelkich dziwaków (freaks) z całego świata. Pewnie dlatego ulica Jochne została przechrzczona na Freak Street i obecnie jest jedną z najbardziej znanych ulic stolicy Nepalu. Innymi wartymi zobaczenia miejscami jest np. kawiarnia German Bakery i KGH, czyli Katmandu Guest House. Pierwsze miejsce to słynna kawiarnia, w której serwuje się podobno najlepszą kawę w Azji i równie dobre rogaliki i bułeczki, natomiast drugie nie tylko jest bazą noclegową, ale także punktem kontaktowym i siedziba buddyjskich wróżbitów.

### Tybetańskie koło życia, czyli mandala

W sanskrycie mandala oznacza dosłownie okrąg. Przybiera ona bardzo różne formy – może być rysunkiem, rzeźbą, a nawet układem tancecznym. Najbardziej znanymi są jednak mandale sypane – to najlepszy sposób, żeby zaprezentować ulotność i przemijalność życia. Mnisi bardzo długo usypują takie mandale, a potem jednym zdmuchnięciem niszczą te oryginalne dzieła sztuki. Mandala przedstawia podróż przez 6 światów: ludzi, walczących tytanów, bogów, piekiel i demonów, głodnych duchów i zwierząt. Każda mandala jest dziełem indywidualnym, ponieważ poza stałymi, niezmiennymi elementami posiada także takie, które są pomysłem danego twórcy. Im więcej szczegółów, tym mandala jest cenniejsza. Tybetańskie koło życia to geometryczny diagram, symbol Kosmosu, w którego centrum znajduje się istota boska. Bóstwo

przypomina potwora budzącego grozę, nad którym znajduje się Budda lub księgi buddyjskie. Bóg jest istotą oświeconą, o czym świadczy troje oczu oznaczających 3 czasy (przeszłość, przyszłość i teraźniejszość). Oś koła wiąże się z przyczynami kołowrotu bytów. Symbolizują je takie zwierzęta jak: kogut (ucieśnienie egoistycznej strategii pożądania), wąż (nienawiść i odrzucenie) i świnia (tepa ignorancja). Obrazy te pojawiły się w Tybecie w VIII w. i zostały sprowadzone z Indii przez guru Padmasambhawa. Dla tybetańskich mnichów mandale mają ogromne znaczenie – wspomagają koncentrację, bo wpatrując się w obraz, można się lepiej skupić. Do dziś podróżujący plo świecie mnisi tybetańscy usypują mandale z kolorowego piasku, żeby w ten sposób propagować pokój i przyjaźń, a zarazem propagować niestety powoli wymierającą kulturę Tybetu. Także w Polsce usypano mandale. Układano ją przez tydzień w Szczecinie, a po zakończeniu pracy wysypną ją do Odry, żeby w ten sposób rozprzestrzeniło się na cały świat dobro zgromadzone podczas usypywania mandali.

### Święto Dasainu (Durga Pudża), czyli krwawe ofiary w Nepalu

W czasie świąt hinduistycznych na cześć bogini śmierci - Kali (nazywanej inaczej Ambika, Bhagwati, Camunda, Gauria)cały Nepal spływa krwią zwierząt ofiarnych. Dla Europejczyków, nieprzywykłych do tego typu obrządków, święto wydaje się być makabryczne, a śmiechy, które można usłyszeć wtedy wśród tubylców wydają się nie tyle wysoce niestosowne, co wręcz okrutne i nieludzkie. Jednak, żeby zrozumieć ten dziesięciodniowy rytuał, należy mieć choć minimalną wiedzę na temat hinduizmu. Święto jest pamiątką zwycięstwa Kali nad złośliwym demonem – Mahiszą, który walcząc z boginią, przybrał postać bawołu. Dlatego też wyznawcy Kali w podzięce za ratunek zarzynają bydło. Jednak żeby każdy miał szanse dobrze służyć bogini, dozwolone jest też wśród uboższych zabijanie innych zwierząt – np.: kóz, baranów, kaczek, kurcząt, a nawet gołębi. To rytualne uśmiercanie zwierząt nie jest bestialskim morderem, bo każde zwierzę, zanim zostanie poświęcone bogini, musi wyrazić zgodę na swa śmierć. Pewna „pomocą” w tej decyzji jest wlewianie zwierzęciu do ucha wody, żeby w ten sposób, poprzez skinięcie (potrząsanie łbem), przytaknęło. Na czym polega rytualne zarzynanie zwierząt? Na specjalnie przygotowanych przez bramińskich kapłanów placach nakreśla się symboliczne znaki oraz przywiązują się bawołu do stupa ofiarnego. Najpierw kapłan wykonuje symboliczne gesty (mudra) i wypowiada mantry, a dopiero potem spełnia się ofiarę. Należy uciąć głowę zwierzęciu jednym ciecikiem specjalnym mieczem khora (w przypadku większego zwierzęcia) lub nożem khukri (mniejsze zwierzęta), a potem spryskać krwią plac. Krew służy także święceniu środków lokomocji, bo patronem lokomocji jest małżonek Kali, który może być w tym dniu bardziej przychylny ludziom. Niech więc nas nie dziwią okrwawione samochody, ryksze, rowery, a nawet samoloty pasażerskie i kierowcy tych pojazdów.

ul. Głowackiego 4/5  
30-085 Kraków  
tel. (+48) 12 4300172,  
12 4311350  
www.mktramping.pl

